

Czwartek w Oktawie Wielkanocy

Tekst Ewangelii (Łk 24,35-48): Oni również opowiadali, co ich spotkali w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: «Pokój wam!» Zatrwonym i wylękłym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: «Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wstydliwiecie budzić się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam». Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: «Macie tu coś do jedzenia?» Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich.

Potem rzekł do nich: «To wcale nie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.

«Pokój wam!»

Rev. D. Joan Carles MONTSERRAT i Pulido
(Cerdanyola del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, zmartwychwstały Chrystus wita się z uczniami, na nowo, z przesłaniem pokoju: «Pokój wam» (Łk 24,36). W ten sposób rozwiewa lęki i uprzedzenia, które

Apostołowie odczuwali w dniach męki i samotności.

On nie jest duchem, jest ciałem prawdziwym, to czasem strach w naszym życiu przybiera postać jedynej rzeczywistości. Czasem decyduje brak wiary i życia wewnętrznego: strach staje się naszą rzeczywistością i obraz Chrystusa zaciera się w naszym życiu. Obecność Chrystusa w życiu chrześcijanina oddala wstydliwość, oświetla naszą egzystencję, a szczególnie te zakątki, których nie może rozjaśnić żadna ludzka siła. Święty Grzegorz z Nazjanzu wzywa: «Powinniśmy się wstydzić unikania przesłania pokoju, które Pan zostawił nam odchodząc z tego świata. Pokój to słodkie słowo i pojęcie, o którym wiemy, że pochodzi od Boga, i jak mówi Apostoł do Filipian: ‘Pokój Boga’; a że jest Bóg pokazuje tak że mówił do Efezjan: ‘On jest naszym pokojem’».

Zmartwychwstanie Chrystusa nadaje sens wszelkim kolejom naszego losu i uczuciom, pomaga odzyskiwać spokój i koi w ciemnościach życia. Inne małe światła, które spotykamy w życiu mają sens tylko dzięki tej światłości.

«Musisz wypenić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach...»: i potem «wtedy oświeć ich umysły, aby rozumieli Pismo» (Łk 24,44-45), jak postąpił z uczniami z Emaus. Również nas pragnie Pan otworzyć na sens Pisma w naszym życiu; pragnie przemieniać nasze biedne serca w serca pełne, takie jak Jego Serce: wyjaśnijcie Pismo i dzielenie Chleba, Eucharystii. Innym słowem zadaniem dla chrześcijanina jest zobaczyć jak On chce przemieniać naszą historię w historię zbawienia.